



WTOREK,
30 CZERWCA
1981 ROKU
WYD. AB

K Kurier Szczeciński

Nr 123 (11 266) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 1 zł

Godzina prawdy dla gospodarki morskiej

Żeby z morza się bogacić...

WARSZAWA PAP. W naszej flocie nastąpił spadek przewozów głównie w wyniku zmniejszenia eksportu drogą morską. Okazało się też, że porty są nie wykorzystane (a przynajmniej niektóre nabrzeża), a flota musi szukać ładunków obcych. Można powiedzieć, że dla gospodarki morskiej wybiła godzina prawdy. Musi ona udowodnić, że jest jednak w stanie bogacić państwo i społeczeństwo. Morze jest w pracowniczych rękach wielkim bogactwem narodowym. Skalista Norwegia rozwinęła się z pracy floty handlowej i rybołówstwa.

maksymalne wykorzystanie to-gactw morza. Na naszych sto-lach muszą być ryby — i te z Bałtyku, i te z oceanów. Umie-my je łowić. Mamy wspania-lych fachowców, którzy teraz muszą udowodnić, że ryba po-zostanie tańsza od wieprzow-ny.

Wymagać to jednak będzie pieniędzy i mądrych działań. Nie mamy floty technicznej, nie mamy kompleksowo rozwinię-tych baz kontenerowych, nie mamy pewnych typów specja-listycznych statków, bazy re-montowej dla statków, kontene-rów itp.

Mamy za to fachowców, któ-rzy wiedzą czego chcą. Reforma pomoże rzutkiem i mądrym menadżerom mającym sporo doświadczeń we wszystkich dzie- dzinach gospodarki morskiej. Istnieje realna szansa, że w do-bie obecnego, ostrego kryzysu właśnie gospodarka morska jak-ko pierwsza w kraju wejdzie na tory normalnej, efektywnej działalności.

W NAJBLIŻSZYM czasie z obecnego Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej wyodrębni się Centralny Urząd Gospodarki Mor-skiej. Ludzie morza będą mogli w gronie wyłącznie specjalis-tów głowić się nad lepszym wykorzystaniem 500 km wy-brzeża.

W którą stronę powinny pójść działania? Odpowiedź na to dadzą fachowcy. Pierwszym zadaniem floty pozostanie obs-ługa naszego handlu zagranic-znego. Drugi kierunek — to wielki tranzyt. Musimy slogany i hasła zamienić w fakty i do-prowadzić do tego, by Węgrzy, Czechosłowacy i Austriacy uznali nasze porty za własne. Tranzyt to duże pieniądze, któ-rych ciągle nie umiemy zara-biać.

Trzeci kierunek to rozbudowa floty i wyposażenia jej w no-woczesne jednostki przystoso-wane do perspektywicznych po-rzeb przewozowych jakie poja-wiają się, bądź utrzymają na światowym rynku frachtowym. Jest to bardzo ważny kierunek, bo o ile przewozy własnych ładunków oznaczają dla kraju oszczędność dewiz, to wożenie obcych ładunków jest zarabia-niem dewiz, a o to głównie chodzi.

Kolejny kierunek działań to

Od jutra

2 zł za „Kurier”

OD 1 lipca, w związku ze stale rosnącymi kosztami druku i kol-portażu, wzrastającą ceną gazet i czasopism. Jest to operacja ogólnopolska, na którą zespoły dzien-nikarskie i redakcje nie mają bez-pośredniego wpływu. Jednocześ-nie różne tytuły w różnym stopniu dolykają w tych dniach dalsze, poważne restrukcje w przydzia-łach papieru. Prasa będzie więc droższa i będzie jej zarazem mniej. Starając się zrozumieć przesłanki ekonomiczne, nie mo-zemy się jednak pogodzić ze sta-łym spadkiem nakładów gazet co-dziennych: skierowaliśmy w tej sprawie, wraz z przedstawicielami innych szczecińskich redakcji, protest do ZG RSW „Prasa—Książka—Ruch”, wychodząc z za-łożenia, iż dalsze ograniczanie na-kładów może postawić sprawę skutecznego funkcjonowania środ-ków społecznej komunikacji pod znakiem zapytania.

NOWA cena „Kuriera Szczeciń-skiego” wynosić będzie 2 zł za egzemplarz wydania codziennego (8 str.) i 3 zł za wydanie świą-teczne (12 str.).

Wojewoda podjął decyzję

Papierosy na kartki

Margaryna w wolnej sprzedaży — tylko dziś

WCZORAJ dyrektor Wydziału Handlu i Usług UW Henryk Jan-kowski poinformował nas o de-cyzji wojewody szczecińskiego, na mocy której od jutra sprzedaż pa-pierosów w naszym województwie prowadzona będzie na nowych za-sadach. Co prawda wprowadzony system nie otrzymał nazwy „re-gulamentowanego” ale posiada wszystkie cechy niepopularnej re-organizacji. Jednak jako że takie

były życzenia i postulaty ludzi biegających po mieście i wysta-jących godzinami pod kioskami za paczką papierosów, wojewoda szczeciński, po zasięgnięciu opinii Zarządu Regionalnego NSZZ „So-lidarność” i przedstawicieli zwią-zków branżowych zdecydował się na sterowanie sprzedaży papiero-sów.

(Dokończenie na str. 2)



Malajska piękność.

(CAF — Camera Press)

Opinia i wnioski będą omawiane

na najbliższym plenarnym posiedzeniu KC PZPR

Końcowe posiedzenie komisji rozliczeniowej

WARSZAWA PAP. 29 bm. odbyło się końcowe po-siedzenie komisji powo-lanej przez X Plenum KC PZPR, pod przewodnic-twem członka Biura Poli-tycznego, sekretarza KC — Tadeusza Grabskiego.

CZŁONKOWIE komisji wy-słuchali wyjaśnień Tadeusza Wrzaszczyka, który odpowiadał również na pytania dotyczące roli Komisji Planowania a tak-że jej przewodniczącego, w dziedzinie wpływu na decyzje gospodarcze kierownictwa partii i rządu.

Wysłuchano końcowego spra-wozdania Najwyższej Izby Kon-troli, sprawozdania Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przygotowanego na IX Nadzw-yczajny Zjazd PZPR oraz infor-macji o bieżącej działalności prokuratury.

NIK objęła badaniami kontrolny-mi 5793 osoby, w tym 439 zajmują-cych stanowiska kierownicze. Zakonczono badania spraw 7149 o-sób, z czego 128 proc. stanowiły członkowie PZPR, zaś 2819 zajmo-wało stanowiska kierownicze. Za-rzuty zostały potwierdzone w sto-ny.

sunku do 48 proc. badanym. Na-tomiast nie potwierdziły się wosec 3727 osób, wśród których członko- (Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie centralnego zespołu delegatów na IX Zjazd PZPR

WARSZAWA PAP. 29 bm. odbyło się, pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR — Sta-nisława Kani posiedzenie cen-tralnego zespołu delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd partii, z udziałem członków Prezydium i Sekretariatu Centralnej Kom-isji Zjazdowej oraz przedsta-wicieli wojewódzkich zespołów delegatów. Głównym celem spot-kania było omówienie dotych-czasowego przebiegu dyskusji nad założeniami programowymi i projektem nowego Statutu PZPR. Przedyskutowano też stan przygotowań do IX Zjazdu partii.

Przebieg posiedzenia relacjo-nuje szczegółowo dzisiejszy „Głos Szczeciński”.

Położono stępkę „Daru Młodzieży”

DZIAŚ w Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się uroczyste po-łożenie stępki pod kadłub nowego polskiego żaglowca „Dar Młodzie-ży”.

Do Gdańska zjechało ok. 300 przedstawicieli młodzieżowych or-ganizacji z całego kraju. Wzięli oni następnie udział w nataradzie w ce-lu ustalenia form aktywizacji zbior-nej funduszy na budowę następcy „Daru Pomorza” oraz przedysku-towali sposoby zapewnienia termi-nowych dostaw do gdańskiej stocz-ni materiałów i urządzeń z krajo-wych zakładów kooperacyjnych.

„Samochodowy totolotek” dobiega końca

Co dalej?

DZISIAJ dokonywane są, ostatnie w naszym wojewódz-twie, losowania prawa do na-bycia samochodu wśród osób, które w marcu i kwietniu br. wniosły odpowiednie przedpla-ty. Tak oto dobiega końca pierwszy etap procedury zapew-niającej w miarę równe dla wszystkich szanse nabycia sa-mochodu osobowego produkcji krajowej. W jej wyniku 15 250 mieszkańców naszego regionu będzie mogło zaspokoić swoje marzenia. Co prawda nie zaw-sze w deklarowanym terminie (część uprawnień nabyto w losowaniach „poprawkowych”), ale i tak lepsze to, niż zalicza-nie się do grupy dwudziestu kilku tysięcy osób, dla których losowania nie zakończyły się pomyślnym rezultatem.

(Dokończenie na str. 8)

XXI MFP: 19—22 sierpnia

Juliette Greco — w Sopocie

PO Opolu — czas na Sopot. Tegoroczny, XXI Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Sopot 81”, od-będzie się w dniach od 19 do 22 sierpnia. Nadal jest to festiwal Interwizji, chociaż powraca w tym roku także konkurs wybitni fo-nograficznych. Organizatorzy liczą na udział wykonawców z 70 kra-jów, a wśród nich m. in. Lindy Williams (jedna z laureatek kon-kursu Eurowizji), Zanny Biczew-skiej, Marion oraz — Juliette Greco. Reprezentacja polska nie została jeszcze ustalona, ale wiadomo już że gościnnie wystąpią — Izabela Trojanowska i grupa Vox. Przedprzedaż karnetów (ce-na 1080 zł) już od 15 lipca.

DZIS W NUMERZE:

♦ W ochronie polskiego wybrzeża ♦ Gdzie szukać winnych? ♦ Nurkowanie w temat ♦ Radni o Policach

Egz. obow. Reg. 56/81

Przegląd wydarzeń

◆ **SZCZYT**. W poniedziałek w Luksemburgu rozpoczęło się XX spotkanie na szczycie szefów państw i rządów EWG. Po raz pierwszy w szczycie biorą udział: nowy prezydent Francji François Mitterrand oraz zaprzysiężony w niedziele nowy premier Włoch Giovanni Spadolini. W centrum dwudniowych obrad znajdują się problemy polityki zagranicznej oraz propozycje reform opracowanych przez komisję EWG.

◆ **ROLENA GŁODOWKA**. W więzieniu Maze, w pobliżu Belfastu od poniedziałku nie przyjmuje posiłków 24-letni Laurence McKean, szamant na karę dożywotniego więzienia za próbę zabójstwa policjanta. Podobnie, jak jego koleżdy z Irlandzkiej Armii Republikańskiej i z których czterech zmarło z wycieńczenia, również McKean pragnie w ten sposób wymusić na władzach przyznanie bojownikom IRA statusu więźniów politycznych. Obecnie w więzieniu Maze głoduje osiem więźniów, a stan 30-letniego Joe McDonnelly jest ciężki. Głoduje on już od 53 dni.

◆ **"NIE" TEHERANU**. Rzecznik rządu irańskiego — minister ds. wykonawczych, Behzad Nabawi, poinformował na konferencji prasowej, że Iran odrzuca propozycje Iraku dotyczące wstrzymania ognia w okresie Ramadana. Behzad Nabawi oświadczył, że warunkiem wstrzymania ognia jest jednocześnie wycofanie wojsk irańskich z Iranu.

Ostateczny bilans ofiar — 72 osoby

Iran po zamachu bombowym

WYDARZENIA w Iranie znów znajdują się w centrum uwagi świata politycznego. Napięcie w tym kraju wzrosło w wyniku zamachu bombowego, w którym zginęło 72 osoby. Śmierć poniosł ajatollah Beheszi, najbardziej wpływowy po imamie Chomeini polityk irański; zginęło 3 ministrów, 5 wiceministrów, co najmniej 20 posłów do parlamentu.

Willy Brandt — w Moskwie

MOSKWA PAP. Na zaproszenie Leonida Breżniewa 29 bm. przybył z wizytą do Moskwy przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec Willy Brandt.

Do wizyty przewodniczącego SPD przywiązuje się w Moskwie dużą wagę. W kołach poinformowanych mówi się, że jednym z głównych tematów rozmów będzie sprawa decyzji NATO rozmieszczenia w Europie zachodniej rakiet jądrowych średniego zasięgu. W kwestii tej między rządami ZSRR i RFN występują zasadnicze różnice zdań.

AGENCJE prasowe podkreślają, że wybuch w siedzibie partii nastąpił w dzień po zamachu bombowym w meczecie na jednym z przedmieść Teheranu, w wyniku którego ranny został jeden z założycieli i przywódców partii — skupiającej fundamentalistów muzułmańskich — Sejjed Ali Chamenei.

Premier Radzai ogłosił tygodniową żałobę publiczną w związku z zamachem bombowym. Dwa dni — wtorek i środa — zostały ogłoszone jako wolne od pracy. Połączony sztab sił zbrojnych w oświadczeniu ogłoszonym przez radio teherańskie podał, że dni wolne nie będą dotyczyły sił zbrojnych walczących na froncie w wojnie z Irakim.

AGENCJE prasowe przewidują, że setki tysięcy osób uczestniczyć będą w zapowiadzanym na dziś pogrzebie prezesa sądu najwyższego Iranu, przywódcy Partii Republikańskiej ajatollaha Behesziego. Konkurs pogrzebowy naruszy spod budynku parlamentu w Teheranie. Beheszi zostanie pochowany w specjalnej kwaterze dla bohaterów rewolucji na cmentarzu Beheszt Zahra. Specjalne honory mają być także oddane 71 innym działaczom politycznym i religijnym, którzy zginęli w niedziele w wyniku zamachu bombowego w siedzibie Partii Republikańskiej w Teheranie.

Sekretarz stanu USA Alexander Haig zaprzeczył, by Stany Zjednoczone były związane z wybuchem bombowym w Teheranie. Powiedział on, że USA prowadzą politykę niemieszania się w przemowe wydarzenia polityczne w Iranie.

Zmiany

w kierownictwie KPCh

Dymisja Hua

PODCZAS zakończonego w poniedziałek VI Plenum KC KPCh, Hua Kuo-feng złożył dymisję ze stanowiska przewodniczącego KC KPCh i przewodniczącego komisji wojskowej KC, zaś jego miejsce jako nowy szef partii, zajął dotychczasowy sekretarz generalny KC, Huo Jao-pang. Bardzo ważną funkcję przewodniczącego komisji wojskowej, odpowiadającą stanowisku naczelnego dowódcy wojsk, objął silny człowiek obecnej ekipy kierowniczej, Teng Siao-ping. Ocenia się, że nowy skład kierownictwa partyjnego KPCh to kolejny sukces Teng Siao-pinga i umocnienie jego pozycji.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA POLSKI

ZAKOŃCZYLI SIĘ, przeprowadzone z wielkim trudem, 25 szybrowcowe mistrzostwa Polski. W klasie standard — 1. Arkadiusz Zapolski, 2. Andrzej Ignaczak, 3. Piotr Wajda. W klasie otwartej — 1. Paweł Frackowiak, 2. Mariusz Poźniak, 3. Stanisław Kluk. Mistrzostwa kobiet — 1. Bożena Demczenko, 2. Lidia Wustowska, 3. Adela Dankowska.

KOLARZE WARSZAWSKIEJ LEGII UTRZYMALI PRYMAT

JUŻ po raz czwarty Piotrków Trybunalski był gospodarzem drużynowych mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym. Kolarze czterokrotnie pokonali trudną, ze względu na potywy chwilałami wiatu,

25-kilometrową trasę Piotrków — Kamieńsk.

Mistrzem została Legia Warszawa (Szczepkowski, Lang, Zagajewski, Podwojnicki). 2:06:37 przed Dolmelem i Brzeźny, Faltyn, Mokiejewski, Pajor — 2:07:52.

REMIS HOKEISTÓW NA TRAWIE

W POZNANIU odbył się międzyklubowy mecz drugiej reprezentacji Polski z drużyną Szaków. Mecz zakończył się remisem 1:1.

ANDRZEJ GRUBBA NA 13 POZYCJI

ZOSTAŁY ogłoszone aktualne listy rankingowe w tenisie stołowym. Na listach tych z zawodników polskich na 12 pozycji znalazł się Andrzej Grubba. Czołowe lokaty zajmują reprezentanci CNRL.

Dziś wybory w Izraelu

BEJRUT PAP. Dziś odbywają się wybory powszechne w Izraelu. Agencja Reutersa pisze, że według ostatnich prognoz przedwyborczych opozycyjna Partia Pracy Szimona Peresa powinna uzyskać minimalne zwycięstwo nad Blokiem Likud premiera Menachema Begin. Agencja dodaje, że zwycięstwo niewielką różnicą głosów jednego z tych dwóch ugrupowań może spowodować, że żadnemu z nich nie będzie łatwo stworzyć trwałej koalicji rządowej.

Na tematy dnia

To nie Bani Sadr?

NAPIĘCIE w Iranie utrzymuje się właściwie cały czas. Ostatnio jednak poważnie wzrosło, a powodem stało się odsunięcie Bani Sadr od władzy. Był to początek ofensywy kleru szyickiego przeciwko świeckim ugrupowaniom liberalnym i lewicowym, co ma zapewnić im monopol we władzach państwowych.

Odpowiedzią na to były zamachy bombowe i inne akty terrorku — nie tylko w Teheranie. Także w innych miastach irańskich partyzantka podjęła aktywniejsze działania. Najpoważniejszym — jak do tej pory — ciosem zadany przez opozycję klerowi szyickiemu jest niedzielnym zamach w siedzibie Partii Republikańskiej. Zginął ajatollah Beheszi, irański polityk nr 2, człowiek mający największy wpływ na Chomeiniego. Rząd jest zdziśniony, śmierć poniesli posłowie — działacze partii. Premier Radzai i przewodniczący parlamentu uszli z życiem opuszczając lokal PRI już przed wybuchem.

Można przypuszczać, że ten zamach jest dziełem ludzi związanych z Bani Sadrem (on sam ponac jest w Szwajcarii). Z drugiej jednak strony oficjalne źródła w Teheranie podają, że był prezydent nie ma z tym nic wspólnego. Do zamachu — jak doniosły agencje prasowe — przynotała się Narodolizyczna Partia Równości, na czele której stoi generał Karabag, przebywający na emigracji w Turcji.

Fakt pozostaje faktem — opozycja podjęła kontrofensywę. Państwo teokratyczne nie może utrzymać równowagi wewnętrznej. (as)

Gdy kard. Casaroli celebrował mszę

Bezrobotny marynarz próbował dokonać zamachu w Bazylice św. Piotra

WATYKAN PAP. Watykańska służba bezpieczeństwa w Bazylice św. Piotra zatrzymała 29 bm. w ostatniej chwili człowieka, który oblał się benzyną i usiłował podpalić. Znalaziono przy nim prymitywny ładunek wybuchowy połączony lontem z rozlaną na ziemi benzyną. Gdyby zamiar zatrzymanego powiódł się, jego samozapalenie spowodowałoby wybuch ładunku i to w czasieuroczystego nabożeństwa, które odprawiał w bazylice sekretarz stanu kardynał Agostino Casaroli z okazji przypadającego w tym dniu święta kościelnego apostołów Piotra i Pawła. Kardynał Casaroli celebrował mszę pod nieobecność chorego papieża i w jego imieniu.

Zatrzymany nie miał przy sobie dokumentów. Podał jednak, że nazywa się Giuseppe Santangelo, był marynarzem, od kilku lat bezrobotny, przebywa w mieszkaniu pod mostami albo na dworcu.

Piechur doskonaly

25-LETNI Szkot Saundy Ogilvie, postanowił dokładnie zwiędzić amerykański kontynent. Rozpoczął on swój marsz od Ziemi Ognistej, a zakończył na Alasce. Podczas 4-letniej wędrówki przemaszkuje on 24 tys. km. Sądzi, że w tej podróży będzie potrzebował ponad 70 par butów.

Rzymie bez określonego celu. Zamachowiec przesłuchiwany jest przez policję włoską, która odnosi wrażenie, że nie jest on w pełni władz umysłowych.

Mówił 157 godzin

DELHI PAP. Ustanowiono jeszcze jeden światowy „rekord” w mówieniu bez przerwy. Tego wyczynu dokonał 16-letni student K. Kumarasinghe, uczęszczający do jednej z uczelni w Kolumbo. Na konkursie mówił on bez przerwy przez 157 godzin. Poprzedni rekord w tej dziedzinie należał do 52-letniego profesora z uniwersytetu Oxford R. Carballa, który mówił bez przerwy 150 godzin.

Regulamin konkursu w Kolumbo był surowy. Członkowie jury dokładnie przestężyli, aby przerwa między wypowiedzianymi słowami nie przekraczała jednej sekundy zaś przerwa po jednej godzinie mówienia trwała pięć minut.

Wydrwigosze za kratkami

Handlowali... miejscami w kolejce po wódkę!

WCZORAJ około godz. 19.40 funkcjonariusze pogotowia MO w Szczecinie, sierż. Adam Henning i kpr. Wiesław Karczmarczyk zatrzymali koło sklepu monopolowego przy Al. Bohaterów Warszawy 104 dwu osobników, którzy sprzedawali a 50 sztuk numerowane kartki do... kolejki po wódkę! Oszustów: Romualda B. i Wiesława A. (oba są pracownikami Szczecińskiego Zakładów Pralniczych) osadzono w areszcie. Postępowanie wyjaśniające — w toku. (asp)

Odpryski

Puste krzesła

WOKÓŁ sprawy braci Kowalczyków narosło wiele emocji, decydująca jednak była niewiedza o wszystkim, co złożyło się na wyrok i karę. Niewiedzę tę rozgrywali na najróżniejszych nutach wytrawni gracze polityczni i w zasadzie umami-pulowano sprawę braci Kowalczyków w atak na władzę ludową.

Wczorajszy raport telewizyjny autorstwa Jerzego Ambroziewicza i Tadeusza Zakrzewskiego nadany tuż po dzienniku, w wielkim stopniu niewiedzę o braciach Kowalczykach i ich sprawie wypełnił realiami. Pozwoliły one we właściwym świetle spojrzeć na nią szere-

kiej opinii publicznej. Obaj bracia — doktor nauk fizycznych i prosty robotnik — nie uważają siebie za więźniów politycznych, ani za takich więźniów nie uważa ich najbliższe otoczenie w Opolu, gdzie pracowali i dokonali przestępstwa, ani w ich rodzinnej wsi na Kurpiowszczyźnie, włączenie z ich rodzicami.

Z reportażu Zakrzewskiego i Ambroziewicza wyniknęły dwa motywy: pierwszy — jest rzeczą niemoralną i zbrodniczą wobec społeczeństwa nie karać za akty terrorku i równie zbrodniczą — wygrywanie ludzkiej tragedii dla niskich celów politycznych, drugi — niewiedza społeczna o takich właśnie sprawach jest gruntem, na którym rodzą się nie tylko różne emocje wyrażane często przez ludzi wrażliwych ale może ona być powodem do wystąpień tak drastycznych jak głodówki i manifestacje.

A jak się czują ich organizatorzy? Puste krzesła w studiu telewizyjnym przeznaczone dla organizatorów kampanii wokół sprawy Kowalczyków, wskazują, iż wolą oni uciekać się do anonimowych ulotek, lepiej czują się w ukryciu.

Miejmy nadzieję, że obu autorów reportażu nie spotka los perwersyjnego szeczeńskiego dziennikarza, który także w studiu „prezentował” puste krzesła... (lcl)

„Wakacje na własny rachunek”

Powstaje drugie Junackie Biuro Pracy OHP

W JUNACKIM Biurze Pracy OHP przy ul. Smolńskiej na Pomorzach duży ruch. Ci, którzy nie zdecydowali się na pracę w hufcu, po dejmają ją indywidualnie, wybierając sobie pracodawcę, ze sporego wykazu instytucji i przedsiębiorstw oferujących miejsca pracy. W tej chwili jest około 500 miejsc, m. in. w takich zakładach jak Woiewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej, Wojev. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrzne „Spółni” Zakłady Pralnicze, budownictwo i inne.

Z dniem 1 lipca br. rozpocznie działalność drugie Junackie Biuro Pracy OHP, a ścisłej drugą placówką tego biura. Mieścić się ona będzie przy pl. Orła Białego 7 w lokalu Zarządu Budowlanego ZSMF Pogodno. Uruchomienie JBP w śródmieściu na ułatwić młodzieży kontakt z OHP, wyeliminować długie dojazdy na Pomorzany. Biuro czynne będzie w godzinach od 8 do 16. Przypominamy, że na terenie województwa Junackie Biura Pracy istnieją a ściślej w Starogardzie, Świnoujściu i Gryficach. Oferują pracę młodzieży zamieszkałej w tych miejscowościach oraz tym, którzy przyjeżdżają do naszego województwa na wakacje i częściej z nich zechcą poświęcić pracę, aby samodzielnie pokryć koszty wyjazdów. Biura te mieszczą się siedzibach Miejsko-Gminnych Zarządów ZSMF.

Leszek Wolski, kapitan portowej „jedenastki“

Był to barczny udany sezon

DLA piłkarzy Pogoni sezon 1980/81 r. już się zakończył. W kilkadziesiąt godzin po ostatnim akcie minionego sezonu — finałowym meczu o Puchar Polski — rozmawialiśmy z kapitanem portowej „jedenastki“, Leszkiem Wolskim. Minęła już wielka gorączka, zawodnicy mieli za sobą „falę“ gratulacji i podziękowań, jednym słowem, minal okres dużych napięć. Mogliśmy spokojnie, bez emocji mówić o tym co się niedawno zakończyło.

Zadaje stereotypowe pytanie: Jak pan ocenia miniony sezon? Pan Leszek uśmiecha się i bez namysłu odpowiada: Był to dla nas bardzo udany sezon. Osiągnięliśmy cel — wywalczyliśmy awans do I ligi. Weszliśmy także do finału Pucharu Polski... A po chwili dodaje: Był to także trudny sezon. Walkę o ekstraklasę rozpoczęliśmy przecież od porażki w Ploeu. Sądzę jednak, że właśnie przegrana z Wisłą wyszła nam na dobre. W Ploeu bowiem przekonał się, że każdy mecz jest ważny, że każdy przeciwnik jest groźny. Po nieudanej inauguracji nastąpiła mobilizacja, graliśmy już lepiej.

Jednak w dalszej fazie rozgrywek mieliście także sporo kłopotów — Nie zawsze przecież znajdowaliście się na czele tabeli, traciście przodownictwo...

Decydująca walka rozpoczęła się w rundzie wiosennej. Po rozgrywkach jesiennych byliśmy na drugim miejscu. Później traciłmy punkty — więcej na własnym boisku niż na wyjazdach. Drużyna, która przyjeżdżała do nas nastawiała się na defensywny styl gry. Tak grał np. Sion, tak grał KKS. Toteż, mimo że do meczu należała inicjatywa — traciłmy bramki, przegrywaliśmy spotkania, najgorsze nie zdobywaliśmy punktów, które gromadzili nasi rywale. W ciężkich dla drużyny chwilach trener nie mógł wystawić najbliższego skład. Kilku zawodników chorowało i musieliśmy z nimi pauzować z powodu żółtych kartek. Na szczęście mamy dobre rezerwy. W kadryze znajdujemy się 17-18 przystosowanych do gry zawodników. Ci, którzy zastępowali swych kolegów dobrze wywiązywali się z powierzonych zadań. Dlatego też mogliśmy odrobić straty i wywalczyć pierwsze miejsce w grupie, dystansując na finiszu rywala.

— Jak ocenia pan obecną drużynę, której pan kapitanuje?

Jestem jednym z zespołu i należę też do grupy zawodników starszych. W moim odczuciu taka właśnie powinna być drużyna piłkarska — stanowiska konglomerat młodości i rutyny, zawodników o różnych umiejętnościach. Jest nas kilku starszych a obok nas grają przede wszystkim ci, którzy dopiero rozpoczynają karierę. Mamy kilku niezłych, wyszkolonych technicznie zawodników. Turowski i Krupa imponują szybkością. Czern znakomita kondycja. Włoch silnym strzałem. Dużo do zespołu wniósł Zenek Kasztelan. W drużynie są też piłkarze, którzy potrzebują bramki i to nie tylko napastnicy. — Byłście najbardziej bramkoszczęśliwym zespołem polskiej ligi. Czy należy to przypisać wybitnym umiejętnościom strzeleckim piłkarzy Pogoni?

— Cel to kończyć efektownie całą sesję. Zazwyczaj pamięta się nazwisko strzelca bramki. Kiedyś grałem w ataku, byłem strażnikiem Pogoni. Tak, to ja strzelałem gole, ale przecież obok mnie grał też zawodnik jak Ryś — to był Mirek Juszek czy Zenek Kasztelan, którzy natrygliwali mi piłki. Dzisiaj sytuacja jest jeszcze lepsza. Z mojej analizy wynika np., że w minionym sezonie

LESZEK WOLSKI — kapitan portowej jedenastki.

Piłkarskie wakacje będą krótkie

Najważniejszy mecz w Lipsku

SEZON ligowy na krajowych boiskach dobiegł końca, ale piłkarskie wakacje będą krótkie, zwłaszcza dla reprezentantów kraju, których jesienią czeka jeszcze 6 spotkań międzypaństwowych, w tym dwa z cyklu eliminacji mistrzostw świata z NRD w Lipsku i z Maltą w Polsce.

W połowie lipca kadrowiec zbiorą się na krótkim zgrupowaniu w Warszawie, by po kilku dniach udać się na 10-dniowe tournée po RFN. Reprezentacja Polski rozegra tam trzy mecze, a m. in. z VfB Stuttgart i Darmstadt-98. Czołowe drużyny klubowe Bundesligi prezentują wysoką klasę i wyjazd z pewnością nie będzie wycieczką, a organizatorzy meczu otrzymali już ponad 300 tysięcy zgłoszeń na bilety.

I. Holeniewska w kadrze ratowników wodnych

W MŁOSZAWIE (województwo katowickie) odbyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski w ratownictwie wodnym. W zawodach oprócz ekip krajowych wzięły udział reprezentacje: RFN, Belgii, NRD i Holandii. Szczeciński WOPR reprezentowały 3 wach mistrzostwach: Irena Holeniewska, Alicja Szynińska i Beata Radziszewska. Z trojki tej najcenniejszą okazała się Holeniewska, która wywalczyła 54,5 pkt. Szczęśliwianka znalazła się w pierwszej dziesiątce zawodniczek i zakwalifikowała się do kadry narodowej w ratownictwie wodnym. I. Holeniewska weźmie udział w mistrzostwach świata ratowników wodnych, które odbędą się we wrześniu w Bułgarii. (e)

napastnicy i zawodnicy grający w II linii strzelili po 28 bramek. Ponadto gole zdobywali także obrońcy. Wynika to z tego, że przez cały sezon graliśmy ofensywnie w ustawieniu 4-3-3.

W Koszalinie odstąpiłście chyba od tej zasady? — Mecz z Gwardią był ostatnim pojedynkiem sezonu, w którym mało paść rozstrzygnięcie. Tydzień przed tym meczem wyczuwało się napięcie w drużynie. Zdawaliśmy sobie sprawę z wagi spotkania. Bo przecież od wyniku tego meczu zależał (tak przedstawiała się sytuacja przed spotkaniem) nasz awans do ekstraklasy. Brońliśmy więc naszego dorobku, dorobku całego sezonu. Dlatego nie graliśmy ofensywnie. Taktyka okazała się słuszną.

— Którzy ze spotkań minionego sezonu najbardziej pan przeżył? — Brzmiało to dziwnie, ale najbardziej przeżywałem te mecze, w których nie brałem udziału. Leżąc w łóżku, a chorowałem przez 4 mecze, denerwowałem się bardziej niż na boisku. Każdy z nas będzie z pewnością pamiętał ostatni mecz z Gwardią. Był to przecież finał walki o I ligę... Koledzy z chęcią wspominają pojedynek z Piastem w Gliwicach. Nie byłem na tym meczu ale znam go doskonale z opowiadań kolegów. Tam także o wysoką stawkę a kibicowała nam cała Polska. Na trybunach było bowiem wielu sympatyków piłki udających się na mecz Polska — NRD.

Milo jest jeśli naszej grze towarzyszy zainteresowanie kibiców. Klękom nam dawno zawodnicy, ich doping nieraz poderwał nas do walki. Myślę tu o prawdziwych kibicach, a nie tych, którzy przychodzą na stadion by wywołać burdy.

— Od kilku dni jest pan znowu zawodnikiem elitowej drużyny. Jak będzie w ekstraklasie?

— Uwaga, że lepiej wygadamyliśmy w poprzednich sezonach. Przekonałem się, że nie ma czego się bać, przycisnęli nas silnie, ale byliśmy przygotowani. Sądzę, że będą bardziej odpowiedzialni za swoje stylowy gry. Jak wypadniemy? Myślę, że zajmijmy dobre miejsce w środkowej grupie tabeli...

— Czy zechciałby pan zastąpić najlepszą jedenastkę waszej drużyny?

— W kadryze mamy 18 piłkarzy zdolnych w każdej chwili do gry. Trener ma „kłopoty“ jak zastąpić drużynę. Uważam, że jest to jego sprawa i nie chciałbym go zastępować. — Rozmawialiśmy o lidze, a przedtym o mistrzostwach w Pucharze Polski. Czy spodziewaliście się awansu do finału?

— Gre w Pucharze Polski traktowaliśmy jako piłkarską przygodę. Szło nam nieźle, ale nie było tego zadowolenia. Dopiero gdy doszło do meczu z Szombierkami zaczęliśmy spotkaniem pucharowe traktować serio. Do pojedynku z mistrzem Polski byliśmy przygotowani i mecz nam wyszedł. Uważam to spotkanie za jedno z najlepszych rozegranych przez Pogoń w ostatnich latach. Po zwycięstwie nad Szombierkami byliśmy pewni finału.

— Byłście bliscy zdobycia Pucharu Polski... — Legia pokonała nas dopiero, po dogrywce. Byliśmy naprawdę mocno już zmęczeni sezonem. Proszę pamiętać, że cztery dni wcześniej stoczyliśmy mecz w Warszawie, szalnie. Potem wyjazd do Karsztu. Po meczu z Legią nikt nie martwił się przegrana. Sądzę, że w minionym sezonie osiągnęliśmy dużo.

— My też jesteśmy tego zdania. Gratulujemy sukcesów i życzymy udanych występów w ekstraklasie. Rozmawiał: Tadeusz REK



21 CZERWCA w Koszalinie Pogoń wywalczyła ostatecznie awans do ekstraklasy. NA ZDJĘCIU: fragment meczu. O piłkę walczą Stelmasiak i Wolski z obrońcą Gwardii Strybratem. Foto: Zb. Jodkowski

VIII OSM

23 szczecińskich lekkoatletów awansowało do finałów

W BIAŁOGARDZIE odbyły się eliminacje strefowe do VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w lekkoatletyce. W zawodach startowali młodzi lekkoatlety z województw: koszalińskiego, szczecińskiego, słupskiego, pilskiego, gorzowskiego, leszczyńskiego. Awans do finałów VIII OSM w lekkoatletyce uzyskali zawodnicy zajmujący pierwsze i drugie miejsca w swoich konkurencjach.

Ze szczecińskiej ekipy promocyjnie wywalczyło 23 reprezentantów. Są to: Natalia Osipowicz — 100 m ppł. (Budowlani), Ewa Wybraniec — bieg na 160 m, skok w dal (Ogrodnik Pyrzyce), Małgorzata Adamczyk — 800 m (Budowlani), Małgorzata Różyczka — rzut dyskiem (Pomorze Starogard), Dorota Miłkulska — 7-bój (Maraton Swiętojucie), Wanda Gebarowska — podnieście kulę (Pomorze), Danuta Pluciennik — 1500 m (Ogrodnik), Beata Ostapczuk — 100 m Henryk Hrypiński — 200 i 400 m (oboje Maraton), Zbigniew Prątniewski — chód na 10 km (Budowlani), Ireneusz Dzieciek — skok w dal i trójskok (Kusy Szczecin), Robert Kaziętko — rzut młotem (Pomorze), Krzysztof Malak — 400 m ppł. i sztafeta 4 x 400 m (Budowlani), Zygmont Zimek — 1500 m z przeszkodami (Maraton), Mirosław Adamowski — skok wzwyż (Pomorze), Marek Swatowski — 3000 m (Maraton), Ryszard Bitner — 110 m ppł. i skok w dal (Ogrodnik),

VIII OSM

Szczypiorniszczy Pogoni wśród najlepszych

W BIAŁYMSTOKU zakończył się turniej półfinalowy piłki ręcznej VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Pierwsze miejsce zajął zespół SZS-AZS Białystok, wyprzedzając Pogoń Szczecin i Truso Elbląg. Do finału awansowały drużyny SZS-AZS i Pogoni.

Z boisk piłkarskich

SUPERPUCHAR DLA INTERU

W MEDIOLANIE zakończył się turniej piłkarski o superpuchar. Turniej wygrali piłkarze Interu Mediolan — 7 pkt, przed Santonem — 5 pkt, AC Milan i Feyenoordem Rotterdam — po 3 pkt. i Penarolem Montevideo — 2 pkt.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY HISPANII W WENEZUELI

KOLEJNY mecz rozegrał w Ameryce Płd. piłkarze Hiszpanii. Tym razem Hiszpanie wygrali w Caracas z Wenezuelą 2:0.

PIŁKARZE MEKSYKU WYGRALI

W MEKSYKU zakończył się turniej piłkarski drużyn do lat 20. W meczu finałowym Meksyk wygrał po dogrywce z Argentyną 2:1. Meksyk zajął pierwsze miejsce w turnieju przed Argentyną, Hiszpanią i Paragwajem. Uczestniczący w turnieju polscy piłkarze zajęli w swej grupie eliminacyjnej ostatnie miejsce.

Dzisiaj finał spotkań o Puchar Prezesa

Z OKAZJI Dni Morza MKS Pogoń zorganizowała turniej drużyn zakładowych o Puchar Prezesa. Startuje 8 zespołów piłkarskich. Dzisiaj o godzinie 16 na stadionie przy ul. Wileńkiewicza odbędzie się ostatnie spotkanie. Najpierw walczą będą drużyny Transoceanu i Gryfii o 5-6 miejsce. Później zmierzy się PZM z Gryfien a o 18.30 ZSFS spotka się z Żegluga Szczecińska.

W telegraficznym skrócie

TRZY rekordy świata ustanowił 22-letni J. Kunz w Karl-Marx-Stadt podczas mistrzostw NRD w podnoszeniu ciężarów. Wadze 67,5 kg Kunz uzyskał w rwaniu — 150,5 kg, w podrzucie — 196 kg i w dwuboju 346 kg.

RAZDZIEK łyżczarz Władimir Poliakow ustanowił rekord świata w skoku o tyczce uzyskując na meczu lekkoatletycznym ZSRR NRD — 6 pkt. Wynik — 5,81 m. Poprzedni rekord Francuza T. Viera, użyskany 20 bm, był gorszy o 1 cm.

POLSKY piłkarze wodni zajęli drugie miejsce w międzynarodowym turnieju o Puchar Dunaju w Bratysławie. Polacy zgromadzili 6 pkt. i zostali wyprzedzeni przez CSRS — 8 pkt. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju był Artur Piskarski — 14 bramek.

DWA rekordy świata na zawodach w podnoszeniu ciężarów w Sturze ustanowił mistrz olimpijski z Moskwy Czechosłowak Ota Zaremba. Po rekordowym wyniku w rwaniu w wadze do 100 kg 187,5 kg. Zaremba uzyskał w dwu-

boju 415 kg (w podrzucie miał 227,5 kg). Wynik w dwuboju jest lepszy o 5 kg od poprzedniego rekordu świata. W Sochi (ZSRR) 25-LETNI lekkoatleta RFN, K. Plonghaus na zawodach w Oberstulmu uzyskał bardzo dobry wynik w rzucie młotem — 80,56. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat na świecie w tej konkurencji.

POD CZAS zawodów lekkoatletycznych w Rydze, 17-letni W. Kulweld z Estonii uzyskał w dziesięcioboju 8,043 pkt. NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Karlsruhe D. Gebhart (RFN) przebiegł 110 m ppł. w czasie — 13,79.

W AKWIZACZANIE zakończył się w niedzielę międzynarodowe, oficjalne zawody łyżdzicze CHIO. Dwa najważniejsze konkursy wygrał Brytyjczyk.

WTOREK, 30 CZERWCA
DZIS: Emilii, Lucyny
JUTRO: Haliny, Mariana

POGODA
PRZELOTNE opady deszczu. Temp do 16 st. Wiatry dość silne, zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1003 hPa (752 mm Hg). W ciągu dnia powoli wzrósł ciśnienia

TEATRY
WSPÓLNY CZYNNY - "Fachowcy"
19: MUZYCZESNY - "Dobranoc Belitino"
19: KLUB "PIWNICA" - Kabaret "Piątka" g. 22.

KINA
COLOSSEUM (tel. 458-18) Trzęsienie ziemi" g. 13.30, 18.15, 20.30, USA, 1. 15; środa: "Złoto, złoto, nagan" g. 9.30, 11.15, radz. 1. 12; "Bliższe spotkania III stonogi" g. 12, 16.30, 21. USA, 1. 12; KOBAB "Ponad strachami" g. 17, 19, fr. 1. 15; KOSMOS (tel. 380-04) "Saturn 9" g. 9, 11.15, 13.30, 15, 17, 19, 21, USA, 1. 12; "Wielki Churami" g. 19, radz. 1. 15 (wtorek i środa); PONIĘC (tel. 476-92) "Płonia cy wiosnowca" g. 15, 19, 21, USA, 1. 15; środa: "Przez dziurę w ścianie" g. 10, 17, pol.; "Skarb na wyspie" g. 11, 13, 15, rum.; "Ewa chce spać" g. 18, 20, pol.; "Ożeń" g. 22, ang. 1. 18; DERBY - "O jeden metr za daleko" g. 22, ang. 1. 18; ZAMEK - "Nie strzelec do nocy" g. 18, kanad. 1. 19; PROMIEN (tel. 374-95) "Coma" g. 16, 18.05, 20.10, USA, 1. 18; MAIS - "A.E.B.A." g. 18, 20, 22, szw. 22; SZMA RAGDOWE (Zdroje) "Gwiezdziany wojny" g. 17.30, USA, 1. 12; "Polonia Resilita" g. 15.30, pol. 1. 15, cz. 1; PRZYJAZN (Dabie) "Saturn 9" g. 17.30, 19.30, ang. 1. 12; I MAJ (Zydekowice) "Korek" g. 18, wt. 1. 17; HUTNIE (Stołczyn) "Wielki sen" g. 18.30, ang. 1. 15; BIAŁY ZAGIEŁ (Trzebież) "Powrót Magadzogidzi" g. 17, 19, 21, 12; "Kontrakt" g. 19, pol. 1. 15; SYRENKA (Kasimierz) "Ociele, Święty Jan Paweł II w Polsce" g. 17, 19, pol.; ROBOTNIK (Przybice) "Mroczny przedmiot zagadki" g. 19, pol.; "Przełom XX wieku" radz. 1. 12; "Cztery noce marzeń" fr. 1. 15; DAR (Stargard) "Przygląd teatru" g. 19, 21, USA, 1. 15; "Indeks" pol. 1. 15; "Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz. 1. 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRE.

WYSTAWY
MUZEUM - Staromłynska 27 - Sztuka Pom. Zach. XIII-XVII w.; Stare srebro ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Władztwo Książąt Pomorskich; Rysunki Giam battisty Giandomenica i Lorenzo Tiepola (ze zbiorów własnych) - 11-17; STAROMYŃSKA 1 - Polska malarstwo współczesne: Oleg Bakitrew 1948-77 - 11-17; WAIŁY CHROBRORGO 3 - Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1948-78; Dawna kultura ludowa Pomorza Zachodniego; Kultura Afryki Zachodniej; Przyrządy i pomoce naukowe ze zbiorów własnych; Bałtyk - północni sąsiedzi Słowian g. 11-17; STARY RATUSZ - pl. Rzepluchy 7 - Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin - dokumenty 35-letnia; Perspektywiczny plan przedmiotowy zagospodarowania województwa; Gen. Sikorski i jego żołnierze - g. 11-17; SALON MELOMANA - pl. Holdu Pruskiego 8 - Rysunki Andrzeja Willa - g.

11-19: ZAMEK BWA - Konkil Moz 81.1-81 g. 16-18.

DYŻURY

SZPITALA
CHIR. DZIECIĘCA - Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPREZNIOWY - Wojciecha 7; POŁOŻNICZWO - Pomorzany; WEV. NETRYCZY - Rejonowy.
PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA - Wojciecha 7 - g. 8-17; DOROSŁYCH - Jedność Narodowej 12 - g. 20-7; STOMATOLOGICZNA - Jedność Narodowej 12 - g. 20-7; Nad Odra 18 - g. 8-18; CHIR. DZIECIĘCA - Wojciecha 7 - g. 8-20.
APTEKI
DUBOIS 1 (dod. odtrutki i ten) tel. 882-41; AL. PIASTÓW 60 - tel. 485-17; MARCINA 2 - tel. 222-108; STÓPCZYŃ - Nad Odra 20 - tel. 239-422; PODUCHY, pl. Wolności 5 - tel. 612-820.

INFORMACJE
SZLUSZA ZDROWIA - tel. 425-25 446-44 - g. 7-10
KOLEJOWA - tel. 835
USŁUGOWA - tel. 428-14, 473-15 - g. 8-18
RICH STĄTKÓW - tel. 918
STAN DROG - tel. 980 - g. 7-15
POGOTOWIA
POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 999; STRAZ POŻARNA - 999; POGOTOWIE 999; POGOTOWIE DROGOWE - 981; POGOTOWIE DZIEWIOWE - 982; POGOTOWIE ELEKTROWNI - 991; POGOTOWIE GAZOWY 992; POGOTOWIE WODOCIĄGOW I KANALIZACJI - 994; POGOTOWIE LOKATORSKIE - 996; POGOTOWIE SPOŁOZBIELCZY 22-24-18; POGOTOWIE TV - 356-96 i 358-55.

TELEWIZJA

PROGRAM I
16.55 Program dnia, 17 Dziennik, 17.30 PKF, 17.40 Interstudio, 18.10 TV Młodych, 18.50 Dobranoc, 19 C.A. mdrata, 19.30 Dziennik, 20 "Moje obłecane", 21.30 Przed IX Zjazdem PZPR, 22.30 Dziennik, 22.45 Proscum, 23.15 TV w sprawie miliardów.

PROGRAM II
18.55 Program dnia, 19 Kronika (Szcz.), 19.30 Dziennik, 20 Katowickie Forum Partyjne, 21.30 "24 godziny", 18.30, 21.45 Film szw. "Drzemające tony".

SRODA
PROGRAM I
9 Telefele, 16.55 Program dnia, 17 Dziennik, 17.30 Film dokum. "FEN", "Bedulini z doliny Rannu", 18.20 Magazyn motoryzacyjny, 18.35 Losowanie Express Lotki i Małego Lotka, 19.30 Dobranoc, 19 Film dokum. "Wyspy Hiszpanii", 19.30 Dziennik, 20 Film TV radz. "Kapłor Marks" cz. II, 21.10 Program publicystyczny, 22.10 Festiwal Młodzieżowski w Kudowie-Zdroju, 23.10 Dziennik, 23.35 TV w sprawie miliardów.

PROGRAM II
18.55 Program dnia, 19 Kronika (Szcz.), 19.30 Dziennik, 20 KOSMOS, 21.30 "24 godziny", 21.40 KOSMOS - c. d.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI
14.55 Język angielski, 15.25 Omówienie programu, 15.30 Program rozrywkowy, 16.30 Program z Rosztoku, 17 Wiadomości, gimnastyka, 17.15 Teletek, 17.45 Historia z obrazami, 18.15 Filmy rysunkowe, 18.50 TV dziecięca, 19 Zawody, 19.25 Prognoza pogody, Kronika, 20 Film publicystyczny, 22.10 Festiwal Młodzieżowski w Kudowie-Zdroju, 23.10 Dziennik, 23.35 TV w sprawie miliardów.

PROGRAM BERLIŃSKI
14.55 Język angielski, 15.25 Omówienie programu, 15.30 Program rozrywkowy, 16.30 Program z Rosztoku, 17 Wiadomości, gimnastyka, 17.15 Teletek, 17.45 Historia z obrazami, 18.15 Filmy rysunkowe, 18.50 TV dziecięca, 19 Zawody, 19.25 Prognoza pogody, Kronika, 20 Film publicystyczny, 22.10 Festiwal Młodzieżowski w Kudowie-Zdroju, 23.10 Dziennik, 23.35 TV w sprawie miliardów.

RADIO

PROGRAM I
14 Wiadomości, 14.05 Studio „Gama”, 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 15.30 Studio „Relaks”, 15.35 Kącik melomani, 15.55 Pleśń o kulturze, 16 Muzyka i Aktualności, 16.30 Od palanta do belcanta, 17 Wiadomości, 17.10 Radiowe 80 kłaka, 17.45 Radioteatr; 19 Dziennik wieczorny, 19.25 Kiermasz polskiej piosenki, 19.40 „Magazyn międzynarodowy - Punkt widzenia”, 20 Wiadomości, 20.05 Komercyjny, 20.30 Wieczór w Studiu „Gama”, 21 Wiadomości, 21.05 Kronika sportowa, 21.28 Tydzień muzyki z kraju i zagranicą, 22 Z kłaki i ze świata, 22.20 Tu radio kierowców, 22.23 Szczecin na muzycznej antenie, 23 Wiadomości, 23.15 Audycja publicystyczna, 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej, 0.11 Nok z melodia i piosenka z Lublina.

PROGRAM II
14 Gospodarze problemy regionów, 14.10 Ruggiero Leoncavallo i Scena, 14.15 arioso i pieśń z op. „Pajace”, 14.25 Ludzie i ich pasje, 14.45 Muzyka Brahmsa, 15.30 Wiadomości, 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 16 Utwory solowe Stefana Kisielewskiego, 16.40 Redakcyjne Forum, 17 Operetka - jej twórcy i wykonawcy, 17.30 Kłakobizy, 17.50 Pod fabrycznym dachem, 18.25 Plebsyct Studia „Gama”, 18.30 Echa dnia, 18.40 Informacje rady, rozprawy, 19 Wieczór literacko-muzyczny, 19.03 Klasyki muzyki rozrywkowej, 19.20 Radiowe portrety pisarzy - Czesław Miłosz, 19.50 Piv wykonawcy i nowe - wilej wykonawcy I. J. Paderewskiego, 20.20 Przegląd filmowy - Kamera, 20.35 Pity star i nowa, 20.45 Film dokumentalny, 21 J. Paderewskiego, 21.10 Nasz własny delegat, 21.30 Wiadomości, 21.35 Informacje sportowe, 21.40 „Lauda” - frag. noweli, 22 Radiowy tygodynik kulturalny, 22.40 Aktozy i piosenki, 23 Wiersze Andre Bretona, 23.10 Pieśń altowy Henry Purcella, 23.35 Twarze jazzu.

PROGRAM III
14 Lato w Filharmonii, 15 Ekspressem przez świat, 15.05 Wokół nowej fall, 15.40 Brazylia, Walters Wanderyta, 16 To był rok 1981 - cz. I, 16.15 Muzykobranie, 16.40 Zemsta za rów graniczny, 17 Ekspressem przez świat, 17.05 Muzyczna poezja UKF, 17.40 Bielezy odień bluesa, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Muzyka na letnie popołudnie, 19 Złotek i muzyki, 19.20 Gę i śpiewa Zespół Exodus, 19.30 Ekspressem przez świat, 19.35 Opera tygodnia J. Haydna „Wieność nagro dzion”, 19.50 Sztukmistrz z Włoch, 20 Antologia piosenki francuskiej, 20.30 „Konsolata” - słuch, 21.10 Rock symfoniczny, 21.25 Kłakermana, 21.3 Populanie tematy Ludo Schifrina, 21.30 Sładami jazzowych legend, 22 Fakty dnia, 22.08 Gwiazdy siedzą w ławce, 22.10 Festiwal Wondy, 22.15 Trio Barokowe gra utwory kompozytorów XX wieku, 23 Bałki Jana Sztajduygiera, 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV
13.50 „Matyskiowie”, 14.20 Sławne dzieła, stawni wykonawcy, 15 Studio „Gama” w stereo, 16 Wiadomości, 16.05 Jez. Fosyviski, 16.25 Wysłuch, 16.35 Wysłuch, 16.40 Piosenki, 16.45 Piosenki, 16.50 Piosenki, 16.55 Felieton aktualny, 17 Młodosnk muzyki klasycy, 17.30 30 minut dla dziewcząt i chłopców, 17.50 Ze światowej estrady, 18.05 Trybuna Wyrzeża, 18.25 Dziś pytanie - dziś odpowiedź, 19.15 Jez. anich, 19.30 Tydzień Mozartowski, 21.50 NURT - „Miejsce Polski w kulturze europejskiej”, 22.10 Miata był miłość, 22.23 Szczecin na muzycznej antenie, 22.15 Wersje i kontrowersje, 22.50 Bedrich Smetana - polka na fortepian, 22.55 Wiadomości.

Putapka dla turystów
OSOBAMI spacerującymi po szczecińskich Wałach Chrobrego najczęściej są turyści podziwiający uroki naszego miasta. Dlatego też przyrządzony jest przedkawk nim bliżej nieokreślone „sily” urzadzily pulapke przy schodach wiodących z Wałach Chrobrego na obronców Westerplatte. Znajdują się tam zagrodzone kratami i w większości zakryte piytami zeżeliena do podziemia, jednej z obyt brankie, co powoduje dość istotne zagrożenie. Umieszczona krata znajduje się blisko metr poniżej poziomu chodnika i ma szerokość 1.5 metrów w chodniku nie jest przed tym za bezpieczony może skończyć się po ważniejszym obrażeniu. A jest to przedkawk, który przyjeżdża do Szczecina. Tym bardziej więc całość trzeba przywrócić do porządku, tak jak to zostało zrobione (dził)

ROZNE

TELEPOGOTOWIE
Jan Bugajski, 22-71-46,
Zdzisław Uznański, 22-92-62
TELEPOGOTOWIE
Mieczysław Uznański, 22-36-32,
22-92-62, 2145-G
TELEPOGOTOWIE
Zbigniew Knop, 351-06, 11791-G
TELEPOGOTOWIE
Zdzisław Uznański, 22-83-97, 11497-G
ANTENY instaluje
Michał Kiziewicz, 445-38, 11791-G
TAPETOWANIE
Młotewo, tel. 22-88-70 „Spolowanie - tel. 397-74, Marian Plech - 12479-G
TRANSPORT - meble
przeprawkami, 765-58
Henryk Kozłowski, 12044-G
INSTALOWANIE elektryczne
Plasotron i Wojciech Wesolowski, tel. 459-4 w godz. 12, 13, 19-21, 10781-G
OCIEPLANIE - wyciszczenie drzwi, montaż karpiński, 230-840 Marian Książkiewicz, 1184-G
UKLADANIE parkietu i boazerii, tel. 388-10
Mariusz Berend, 12464-G
PRZEPISUJE na maszyny - Jedność Narodowej 11/1 - w podwórku oszkłone drzwi, 12495-G
NIERUCHOMOŚĆ
KUPIE działkę o pow. 1 ha w okolicy Szczecina lub Międzyzdroj, 12465-Biuro Ogłoszeń Szczecin.
KUPNO
NADWOZIE Flata 125p, może być po wypadku, kupię tel. 750-53 w godz. 19, 21, 2490-G
KAROserie od Skody 8-100, może być po wypadku, kupię, telefon 613-581 po godz. 17, 12474-G
KUPIE lub wynajmę mieszkanie w pobliżu osiedla Kaliny, dzwonić po 19, tel. 780-63, 12472-G
BRYLANT czysty jak największy - kupię, Oferta 88651, Biuro Ogłoszeń Warszawa, Pocztańska 38, 2388-G

SPRZEDAZ
SPRZEDAM nadwozie Fiat 125p, Mierzyno, ul. Welecka 40 po godz. 16, 2300 na części ul. Hełny 19/3, po godz. 16, 12460-G
FIATA 125p 1500, rocznik 1973, sprzedam, Świnoujście, Stowarzyszenie Śląskich i, tel. 23-17, 12490-G
SAMOCHÓD osobowy Ford - tanio sprzedam, telefon 821-730, 12475-G
STOL okrągły (grzybek) kredens i inne stare meble - sprzedam, Majowa 4a, 12463-G
LOKALE
ZAMIENTE trzypokojowe, własnościowe, na dwie kawalerki, kwaterturkowie, tel. 741-12, po 18, 12475-G
ZAMIENTE mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, c.o., telefon, parter, na równorzędne, lub dwupokojowe z telefonem w Połach, tel. 239-648 godz. 18-20, 12477-G
ZAMIENTE duży pokój z kuchnią, c.o., telefon, wspólny przedpokój, łazienka, na dwa pokoje. Warunki do uzgodnienia. Oferta 12496 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

KAWALERKE w nowym budownictwie (wysoki parter) zamienie na mieszkanie 2-pokojowe lub większe, może być stare budownictwo. Sądach, 1184-G
POSZUKUJE mieszkanie 2-pokojowe. Oferta 12494 Biuro Ogłoszeń Szczecin.

WYNAJME - wynajmę dwóm panienkom, Sławomira 18/15, 12500-G

28 czerwca 1981 r. zmarł nasz nie odwołany kolega
Stefan Orlikowski
zasłużony, długoletni pracownik D rekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Szczecinie
Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie
składają:
dyrekcja, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, POP, kołężanki i kołężacy z DODP, RDP, REK, OZTIMD
Pogrzeb odbędzie się 1 lipca 1981 r. o godz. 10.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Pracownicy poszukiwani
„SPOLENI”
WOJEWODZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Szczecinie
za trudni:
♦ agentów do prowadzenia stałych punktów skupu opakowań szklanych na terenie miasta Szczecina i Polic
♦ chałupników - dziewiarki z własną maszyną dziewiarską dwupłytkową
♦ chałupników - szwaczki z własną maszyną do szycia wielozębną.
Zgłoszenia do pracy agentów skupu opakowań szklanych przyjmuje dział opakowań przy ul. Lyskowskię 12, natomiast kandydaci na chałupników zgłaszają się będą do Zakładu Produkcji Nakładczej, ul. Królowej Jadwigi 46, 2275-K

ZAKŁADY WŁÓKNIEM CHEMICZNYCH „CHEMITEK-WISKORD” w Szczecinie
za trudnią natychmiast
pracowników niewykwalifikowanych do obsługi aparatury chemicznej (kobiety i mężczyźni) oraz ślusarzy, tokarzy, frezerów, dekarzy i murarzy.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Chemicznego. Obsługa aparatury chemicznej pracuje 30 godzin tygodniowo oraz otrzymuje po roku pracy dodatkowe urlopy w wymiarze od 9 do 12 dni kalendarzowych. Rzemieślnicy pracują 40 godz. tygodniowo (wszystkie soboty wolne). Zakład posiada stołówkę, przedszkola i żłobek. 2254-K

Agjent restauracji w Mierzynie
pilnie za trudni
♦ szefa kuchni ♦ zastępcę szefa kuchni
♦ 3 młodszych kucharzy i 5 pomocy kuchennej.
Warunki pracy i plac do uzgodnienia u agenta w restauracji „Walecka” w Mierzynie. 2346-K

PŁOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT MOSTOWYCH Oddział Poznań
Kierownictwo Budowy Trasy Zamkowej w Szczecinie, ul. Kociębły 1, tel. 467-81
za trudni zaraz pracowników w specjalnościach:
♦ zbrojarz ♦ cieśla ♦ robotnik mostowy.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym oraz wyjazdu na roboty eksportowe po dwóch latach pracy. 2306-K

KURIER SZCZECIŃSKI - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe REDAKCJA: pl. Holdu Pruskiego 8, 70-50 Szczecin, 411 poczt. 70-952. Redaguje kolegium TELEFONY centrala 40-21 sekretariat red. 40-22-40-28 i 42-42-50 dalekopisy 22-40-18 40-21, dz. miejski 469-35 dz. skomunik. 427-71 dz. sportowy 379-36 dz. łączności z Czytelnikami 450-21; red. poranna 10d godz. 8-12, 22-40-28 i 42-42-50
OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, 70-50 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, tel. 394-34 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie kraju. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. INFORMACJI o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” przy ul. Wodociągowej 21, Szczecin. Wykazy ogłoszeń i prenumerat przyjmujemy w Wydziale Reklamy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-858 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 153-20-045-139-11; prenumerata za jest drosza od prenumerat krajowej o 50 proc. dla deceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecawców instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. G-6

Dziwne wrażenia

KONKURS „Cały Szczecin w kwiatach” trwa. Kilka dni temu jurorzy podzieliли się na i poszczególne grupy otrzymały konkretne kategorie konkursowe do kontroli i oceny. Lustracji poddane zostały już złołki, przedszkola i szkoły. Jakże sa pierwsze wrażenia?

Niewatpliwie zieleń w obiektach zgłoszonych do rywalizacji prezentuje się bardzo ładnie. Jurorzy szczególnie wysoko oceniają wygląd kwiatach i trawników przy złołkach oraz przy przedszkolach. Niezlele utrzymane są również tereny przy szkołach, gdzie rokrocznie wprowadza się nowe byliny, a trawniki należą do bardzo zadbanej i są często strzyżone. Personal tych placówek rozmilowany jest w pielęgnowaniu zieleni, toteż i efekty są zrucające się w oczu, a niedejen przechodzień przystaje z zainteresowaniem, patrząc na kompozycje całosci. Dumni są też rodzice, jeśli pla-

CAŁY SZCZECIN W KWIATACH



cówka, do której uczęszcza ich dziecko, cieszy oko. Do upiększenia terenów włączają się tak też zakłady patronackie, pomagając w wykonywaniu stelaży

do kwiatach, konserwacji malej architektury itp.

W GRUPIE złołkow, które corocznie były bardzo silna konkurencja, na naszym terenie uznano laureatów zasłużyli sobie „Stonieczko” z ul. Unii Lubelskiej, „Swierszczyk” z ul. Hoene Wronskiego oraz złołkow z lokalizowany przy ul. Felczaka i złołkow nr 14 z Wielgowa. Przewodnimy również Człotekom, iż dwie placówki „Stonieczko” oraz „Swierszczyk” od lat plasują się w czołowie. „Stonieczko” siedem razy za to w swej grupie i miejsce kilka razy bisulimny o „Swierszczyku”, ilustrując nawet tekst zdjęciami drewnianych palisad w tym złołku. Własnie palisady, chaty, ale, a ostalo drewniane smoki — tworzą jednolity stylowo wstrot i klimat terenu tej placówki.

W kategorii przedszkoli o silne pierwszeństwa walczą isk o i wiaz: przedszkole stoczniowe nr 2 oraz placówka WPKM przy ul. Piotra Skargi. Wśród szkół równa liczba punktów posiadają: SP nr 30 na Pomorzanych oraz SP nr 46 przy ul. Felczaka.

Udanym zieleńm wystrojem legitymuje się też jedyna wśród zgłoszonych do konkursu wyższych uczelni — WSM. Front budynku zdobi tu przestrzenna rzeźba z kwiatach, pretów i siatki. Jest to zagłowice z napisem WSM, gustow nie lekarskiego balkonu i trywian. Po drugiej stronie, również wśród kwiatach, podziwiać można dokładnie opisaną szcękę dolina wielorybna. Erekt — znakomity.

Niebawem — lustrowane beda zakłady pracy, szpitale, przychodnie i lekarskie gabinety i trywian. Każdy obiekt bedzie przez grupe jurorów oglądany dwa razy. Suma punktów zlozy się na obiektywna ocenę zajetego miejsca w danej kategorii. Najlepsze otrzymaja najwyzsze nagrody.

Pielęgniujmy zatem zieleń, usuwaj my chwasty, podlewajmy trawniki i klomby, by zaiać jak najlepsze miejsce, do kontrolejz pojawia się lała dzień! (wys)

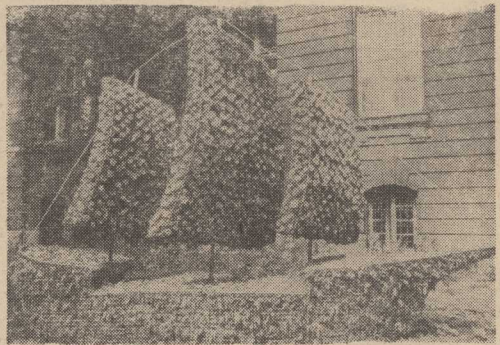
Notatnik szczeciński

◆ KLUB Studentów PS „Pionki” zaprasza na koncert i trywian. Na dyskotece codziennie przez poniedzialkow w godz. 21-1, a mlodziez szkół srednich w srody i niedziele w godz. 18-19.

◆ 2 LIPCA o godz. 17 na scenie Doma Kultury Kolejarza wystąpi Zespół Pieśni i Tanczy „Wici”. Zespół ten daje jeden koncert, zatrzymując się w Szczecinie w drodze na występy w NRD.

Kryzys w kinach...

Z BRAKU atrakcyjnego repertuaru — wyjaśnia nam OPRF — poczynawszy od 1 lipca kino „Colosseum” bedzie zamknięte do g. 15. Seanse popołudniowe odbywają się będą normalnie. Wyjątkowo — w każdą srodę — przewidziano seanse przedpołudniowe dla dzieci i mlodziezy — o godz. 9.30 i 11.15.



Oto kwietna rzeźba przed Wyższą Szkołą Morską. Fot. Z. Jodkowski

„Samochodowy totolotek” dobiega końca

Co dalej?

(Dokończenie ze str. 1)

O ile praktycznie wszyscy aspirujący do posiadania pojazdu marki „Syrena” lub „Polonez” uzyskali uprawnienia (pokrycie przedpłat w skali najbliższego 4-lecia jest pełne), to amatorzy malych i duzych „Piatów” we wspomnianej już liczbie dwudziestu kilku tysięcy, pozostali „na lodzie”. Wiadomo, że osoby, które wniosły przedpłaty nie na rok 1982, lecz na dalsze lata, uczestniczyć mogą w następnych losowaniach, według zasady „do 4 razy sztuka”. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, po czterokrotnym braku powodzenia, każdy „pechowicie”, jeżeli tylko wyrazi taką życzenie, ma automatycznie otrzymać prawo nabycia pojazdu w roku następnym.

W przypadku województwa szczecińskiego znaczy to, że z powyższej racji dla około 6 tysięcy osób muszą się znaleźć samochody. Plus jeszcze kilka tysięcy aut na losowanie przydzielonych na rok 1986. Liczba 6 tysięcy została podana przez nas szacunkowo, nie jest jeszcze bowiem — i nie może być — dokładnie znana. Tak czy inaczej znosi się na to, że w skali kraju w 1986 roku może

nie wystarczyć samochodów na pokrycie już podjętych zobowiązań, a obiecane przecież, że na rok 1986 ogłoszone zostaną terminy kolejnych przedpłat!

Sprawa budzi także niepokój urzędników z centrali. Świadczy o tym telex skierowany do wszystkich oddziałów wojewódzkich NBP, domagający się podania do 15 lipca precyzyjnej liczby osób, które dokonały przedpłat na rok 1982 i mimo czterokrotnego udziału w losowaniu nadal pozostają bez szans na nabycie samochodu przed rokiem 1986. Po uzyskaniu danych z wszystkich województw ma zapasie decyzyja w tej sprawie.

Na razie jednak nikt niczego konkretnego nie wie, a część klientów wstępuje właśnie do wycofywania wkładów. Z kolei nie ulega wątpliwości, że państwu musi zależeć na tym, aby te kilkadziesiąt miliardów złotych nie powróciło natychmiast na rynek. W tym kontekście oczekuje się, że poza potwierdzeniem gwarancji możliwości nabycia samochodu dla osób czterokrotnie nie mających szczęścia w losowaniu wprowadzone zostaną dodatkowe, atrakcyjniejsze przesłanki zachęcające do niewycofywania wkładów. O tym, że mimo wszystko pewien margines swobody istnieje, świadczy niedawna uchwała Rady Ministrów o tzw. sprzedaży sterowanej, która w 1981 r. dotyczyła ma 20 tys. samochodów. Będą je mogli nabyć taksówkarze (1000 osób w skali kraju), inwalidzi (3000), pracownicy wiejskiej służby zdrowia (3000), służb rolnych i weterynaryjnych (4000). Ok. 4000 przeznaczono będzie na wygrane w losowaniach Totolotka i innych imprezach tego typu, a ok. 5 tys. — to bardzo ciekawa kategoria — tyle pojazdów przekazało Ministerstwo Komunikacji za przeznaczeniem dla osób, które ze względu na zajmowane stanowisko muszą dysponować autem. Charakterystyczne jest to, że chodzi o stanowisko, a nie zawód.

Nie ten oddział

NSZZ „Solidarność” Komisja Zakładowa przy STW Oddział Szczecin prosi o sprostowanie notatki z 29.VI br. pt. „Okradali dzieci”. Notatka dotyczy STW Oddział Przewodów Mieczarskich, a nie Oddział Szczecin.

elektroniczne po całkiem przystępnych cenach.

JEDNAK istnieje tu też i „czarny rynek”. Jego twórcy zajmują się bardzo ściśle określonym profilem działalności. Jeden pan (chyba znany tu doskonale wszystkim, gdyż wolano na niego per Józeczek) sprzedawał taki oto „zestaw delikatnosowy”: 50 g wódki, 1 papierosa i 1 kiszony ogórek. Koszt 90 zł. Mniej „wyrobieni” handlowo wlewali do szklancek po 100 g wódki biorące za to po 100 zł. (Teraz wiemy skąd się wzięła nazwa „seta”).

Należy domniemywać, że wiadomość o reglamentacji papierosów dotknie na Turzynie stosunkowo szybko. Natychmiast też ceny tytoniu „poszły” w górę. Niepopularne tu papierosy takie jak „Piasty” kosztowały jeszcze niedawno 50 zł za paczkę. Dzisiaj nobilitę wyglądająca pani nosząca dla niepoznaki koszyczek z pieczywem i nacięciem domosnym szepciem informowała, że ma do sprzedania właśnie „Piasty”. Po ile? Jak dla pana to po 50 zł. „Popularne” (było ich bardzo mało) kosztowały dziś 45-50 zł paczka. Jak twierdzą znawcy za kilka dni ów „tytoniowy czarny rynek” może okazać się i stać się wcale poważnym (i droгим) dystrybutorem rezerwowanego tytoniu. (Mac)

Sześciogodzinna walka o życie umysłowo chorego

AKCJA trwała ponad 6 godzin, skończyła się szczęśliwie. Ale godziny grozy na długą postojana w panice setkom mieszkańców Gumińca — świadkom dramatycznej walki o życie chorego umysłowo człowieka.

WIADOMOŚĆ przekazana telefonicznie o godz. 15.45 dyspozytorowi Strazy Pożarnej brzmiała: „na szczyte ponad 30-metrowego słupa wysokiego napięcia przy ul. Rosenbergow obok „Setty” siedzi umysłowo chory człowiek, trzeba go zjechać. Nie reaguje na wezwania rodzinny, grozi iż chwyci za przewody jeśli ktoś będzie usiłował sięgnąć go na dół!”

Minutę później wyruszają z rykiem syren dwa wozy strażackie, z czego jeden wyposażony w drabinę mechaniczną ze specjalnym koszem do ratowania ludzi. Na miejscu jest milicja, karetka reanimacyjna i pogotowie.

Człowiek na słupie w dalszym ciągu grozi dotknięciem przewodów w wypadku jakiegokolwiek interwencji. W tej sytuacji telefon do Zakładu Energetycznego: natychmiast wyłaczyć prąd!

Około godz. 16.30 całe Gumińce pozbawione są już energii elektrycznej. Rozpoczyna się druga część operacji.

W międzyczasie przyjeżdża lekarz z poradnią psychiatryczną, nieco później — miejscowy proboszcz. W

Kronika wypadków

W MIEJSCOWOŚCI Brojce utonął w gliniance podczas wybierania tyłu z żuraw 31-letni Jan L., mieszkający Brojce.

OKOŁO godz. 23 u zbiegu ulic Mickiewicza i Brzozowskiego, na wydzielonym torowisku tramwajowym wypadła pod „siódemkę” kobieta nie ukończonego nazwiska, która po przewiezieniu do szpitala zmarła.

Na ul. Gdańskiej z przyczepcy stojącego na przystanku tramwaju linii „7” wypadł podczas wysiadania nietrzeźwy mężczyzna, 48-letni Ryszard D. Lekarz pogotowia, stwierdziwszy obrażenia głowy, skierował ranne go do kliniki PAM przy ul. Unii Lubelskiej.

W miejscowości Unieście gm. Łobez 8-letnia Violetta P. jadąc rowerem zjechała drogę motocyklisty. Doszło do zderzenia. Dzielniczynce z obrażeniami ciała, odwieziono do szpitala w Resku.

OD WCZORAJ — godzinny 13 straż pożarna gasi płonące torfowisko w Pilchowie. Akcja jest niezwykle trudna, jako że ogień wstrzył się w torze na głębokości pół metra i choć stale zalewany wodą — po kilkunastu minutach znowu się pojawia. Gaszenie potrwia do późnego popołudnia. (ap)

pewnej chwili, nie zauważony przez nikogo, wdrapuje się na słup jakiś młodzieniec. Czyżby kolejny desperat?

Chory, widząc zbliżającego się „napastnika” karkołomnym skokiem wśród metalowych konstrukcji słupa dostaje się na drugą stronę. Ale prąd już nie płynie.

Młodzieniec, który chciał sięgnąć chorego, pomagany przez strażaków schodzi. Za nim opuszcza się kilka metrów w dół chory stawa się wozy strażackie oraz pogotowie i MO, odcieła ludzkie.

Zadanie spełnione, ale chory ani myśli opuszczać słupa. Mija dalsze półtoręj godziny napięcia. I znowu namowy lekarza, potem księdza. Bez skutku.

Mężczyzna na słupie zaczyna przemawiać do ludzi. Wystąpienie — treści religijnej; jest on członkiem sekty Świadców Jehowy, po uca „niewiernych” o kanonach swej wiary.

Zebrał wokół ludzkie prosza desperata aby zszedł niżej, bo nie może slychać. Prosi go o to również ksiądz, lekarz; może w ten sposób uda się sprowadzić chorego na ziemię?

Metu po metrze, nie zaprzestając oracji, chory opuszcza się po słupie. Z tyłu podjeżdża drabina mechaniczna, jednocześnie kilku mężczyzn wspina się chybkiem po stalowej konstrukcji. Chory ich nie widzi; jest w transie religijnym. Nadal przemawia...

Ale to już koniec akcji. Schwytany przez kilka par męskich ramiion — „ładuje” w koszu drabinowym strażackiej. Za chwilę jest już na ziemi. Tu zajął się nim lekarz. (ap)

Dziś rano na Turzynie

Rynek zielony i... czarny

TURZYN nadal z dużym powodzeniem spełnia rolę szczenińskiego, warszynego centrum. Dzisiaj rano ponownie przylądaliśmy się straganom na targowym placu. Co prawda nie widać tu zapowiadanego od dawna „wysypu” różnorakich polnych i szklarniowych dóbr ale rano każdy z klientów coś tu dla siebie dostanie. Praktycznie na straganach było dzisiaj wszystko co aktualnie rośnie na polach i w szklarniach. Także nie zauważyliśmy aby właściciele koncesjonowanych straganów stosowali jakies niedozwolone manipulacje. Ceny są zgodne z tymi jakie figurują na wielkiej tablicy cennikowej u role targowego cennika.

Nadal ustawiają się kolejki po ziemiaki. Identycznej długości „ogódek” stoją tak za starymi kartofiami jak i za młodymi. Tych pierwszych jest już bardzo mało. Nadal też dużym zainteresowaniem

cieszą się straganicy i stoiska z kwiatach i sadzonkami. Za to bardzo mało zauważyliśmy na Turzynie zielonego groszku. Ten letni spójni nadal jest bardzo drogi (60 zł za kilogram) — chyba spowodowany o niedostatkami czy opóźnieniami. W ub. roku o tej porze groszku było sporo i oczywiście był znacznie tańszy.

TYLE o rynku „własciwym”. Istnieje jednak i to nielegalne czy nieformalne targowisko. Rozpoczyna się ono przed płotem okalającym Turzyn. Rozkładają się tu handlarze autentycznej starzyny. Aż dziw bierze, że np. właścicielka dużego worka bardzo starych rajstop dla pań znajduje klientów...

Od dłuższego czasu nie zagospodarowane stragany, na których miało prowadzić sprzedaż nabiału, okupują handlarze artykułów przemysłowych. Pod ta dumnie brzmiąca nazwa kryją się plastikowe „ortozy” (w duzym wyborze) „impoty” z ZSFR — sztućce, zabawki, herbata i szczenica (chociaż nie za wazne) bizuteria. Są też zegarki